

**Protokół Nr 5/2012
z odbytego posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 12 listopada 2012 r.**

Obecni:

- 1. Andrzej Pych**
- 2. Józef Olesek**
- 3. Tomasz Przybył**
- 4. Andrzej Zator**
- 5. Marek Radzik**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Józef Olesek witając wszystkich obecnych otworzył posiedzenie komisji.

Następnie Przewodniczący poinformował, że na posiedzeniu Komisja Rewizyjna zajmie się tylko wypracowaniem stanowiska w sprawie skargi Pana Wójcika na działalność Burmistrza Rzepina, dodał że na poprzedniej Komisji Rewizyjnej radni domagali się od burmistrza odpowiedzi na piśmie dotyczącej skargi, i taka odpowiedź wpłynęła do Rady Miejskiej w Rzepinie.

O godz 10:05 na posiedzenie komisji przybył Radny Marek Radzik

Dalej Przewodniczący Józef Olesek odczytał odpowiedź burmistrza w sprawie skargi.

„W odpowiedzi na skargę Pana W. Wójcika z dnia 15.10.2012r., informuję, iż postępowanie administracyjne dot. wydania decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie jednorodzinne go budynku mieszkalnego, budynku inwentarskiego, budynku gospodarczego, wiaty garażowej, dwóch stawów rybnych do celu ekspansywnej hodowli ryb i stawu rekreacyjnego o powierzchni 1ha wraz z niezbędną infrastrukturą w zabudowie zagrodowej, na działce o nr ewid. 672, położonej w obrębie ewid. Lubiechnia Wielka, gmina Rzepin, prowadzone jest od roku 2009r. W toku całego postępowania, które polegało na uzyskaniu stosownych uzgodnień i opinii, była wydawana decyzja o warunkach zabudowy.

Od każdej decyzji odwołanie składał Pan W. Wójcik a Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Gorzowie Wlkp. przekazywało sprawę do ponownego rozpatrzenia, dając w każdej decyzji zalecenia do wykonania. Sprawa jest na tyle skomplikowana, gdyż w toku całego postępowania Pan W. Wójcik nie brał czynnego udziału w postępowaniu, dopiero po wydaniu decyzji składał zarzuty i kierował odwołanie do SKO. W związku z powyższym w/w sprawy nie można było zakończyć wcześniej, ponieważ Pan W. Wójcik po każdym wydaniu decyzji składał odwołanie do SKO. Więc gdyby nie odwołania Pana W. Wójcika sprawa na pewno byłaby załatwiona w krótszym okresie czasu. Przy wydanej decyzji o warunkach zabudowy oraz złożonym odwołaniu, Burmistrz Rzepina na podstawie KPA zmuszony jest do przesłania odwołania wraz z aktami sprawy do organu wyższej instancji i w razie uchylenia ponownego przeprowadzenia postępowania.

W/w postępowanie zostało przedłużone o kolejne 5 miesięcy ze względu na skomplikowany charakter sprawy. W tym czasie sprawę dogłębnie badano i poddawano

różnym ocenom. W aktach sprawy znajdują się dokumenty, które świadczą o prowadzeniu postępowania wznowieniowego, wyjaśniającego

Chronologia pism od dnia 28.09.2009r:

1. Decyzja nr 48/09 z dnia 28.09.2009r.
2. Decyzja nr 82/09 z dnia 31.12.2009r.
3. Decyzja nr 6/2010 z dnia 22.03.2010r.
4. 23.04.2010 prośba o wznowienie postępowania. -12.05.2010
postanowienie o wznowienie postępowania -11.06.2010
zakończenie postępowania
-01.07.2010 decyzja w sprawie odmowy uchylenia decyzji
-30.07.2010 odwołanie Pana W.Wójcika od decyzji Burmistrza Rzepina do
SKO
-przesłanie akt do SKO
-08.09.2010 decyzja SKO o przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia
-25.10.2010 wszczęcie postępowania wznowieniowego
-przekazanie urzędnicie dokumentów do przygotowania projektu decyzji
-29.11.2010 zakończenie postępowania
-14.12.2010 uzgodnienia wewnętrzne w zakresie dróg
-14.12.2010 uzgodnienia z LZMiUW
-22.12.2010 przedłużenie postępowania do dnia 28.02.2011 ze względu na brak
uzgodnień z LZMiUW.
-18.01.2011 postanowienie LZMiUW z Zielonej Góry
-24.01.2011 zakończenie postępowania administracyjnego
-23.02.2011 decyzja Burmistrza Rzepina o ustaleniu warunków zabudowy
-17.03.2011 odwołanie od decyzji Burmistrza Rzepina przez Pana W.Wójcika
-24.03.2011 zawiadomienie stron o wniesionym odwołaniu
24.03.2011 przesłanie odwołania do SKO
-06.05.2011 decyzja SKO o przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia -
05.07.2011 ponowne wszczęcie postępowania wznowieniowego -05.07.2011
przekazanie dokumentów urzędnicie do przygotowania projektu decyzji
-03.08.2011 projekt decyzji od urbanisty -05.08.2011 wysłanie projektu do uzgodnień
z LZMiUW -05.08.2011 uzgodnienia w miejscu w zakresie dróg -09.08.2011 opinia w
zakresie dróg w miejscu
-30.08.2011 pismo do Pana M.Hajduckiego -29.08.2011 odp od LZMiUW z Zielonej Góry -
05.09.2011 przedłużenie postępowania do dnia

05.10.2011 -06.09.2011 oświadczenie Pana M.Hajduckiego -06.09.2011
 protokół oględzin z miejsca -06.09.2011 zakończenie postępowania
 -30.09.2011 decyzja Burmistrza Rzepina o ustalenie warunków zabudowy -24.10.2011
 odwołanie do SKO Pana W.Wójcika -26.10.2011 zawiadomienie stron o wniesionym
 odwołaniu -13.12.2011 decyzja SKO o ponownym rozpoznaniu sprawy -27.01.2011
 wezwanie Pana M. Hajduckiego o uzupełnienie wniosku -06.02.2012 odp Pana M.
 Hajduckiego
 -16.02,2012 pismo do Pana M.Hajduckiego o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania
 -27.03.2012 prośba o wydanie opinii prawnej do Mecenasa -30.03.2012
 wydanie opinii prawnej przez Mecenasa -02.04.2012 opinia prawna
 Mecenasa -17.05.2012 notatka służbowa ze spotkania w miejscu -
 17.05.2012 przedłużenie postępowania do dnia 01.10.2012 -12.07.2012
 pismo do RDOŚ o uzgodnienie projektu
-Oświadczenie pana W. Wójcika o zapoznaniu się z aktami sprawy z dnia 06.07.2012r.
 -Pismo do RDOŚ o uzgodnienie wydanych decyzji z dnia 12.07.2012r. -
 Postanowienie RDOŚ z dnia 01.08.2012.
 -Spotkanie w miejscu oraz sporządzona notatka służbowa z dnia 08.08.2012r. -Pismo do
 starostwa Powiatowego o wydanie wypisów z dnia 08.08.2012r. -Wystąpienie do EKO o
 określenie wstępnych warunków technicznych przyłączenia do sieci z dnia 08.08.2012r. -
 Określenie warunków z EKO z dnia 09.08.2012r.
 -Pismo wewnętrzne do Inspektora Ochrony Środowiska z dnia 09.08.2012r. -Pismo do Pana
 M. Hajduckiego o udzielenie informacji na temat etapu realizowanej inwestycji z dnia
 10.08.2012r.
 -Pismo do Biura Geodezyjnego w Słubicach o koszt aktualizacji mapy z dnia 10.08.2012r.
 -Pismo do Biura Geodezyjnego w Sulęcinie o koszt aktualizacji mapy z dnia 10.08.2012r.
 -Pismo do GUS o podanie średniej wielkości gospodarstwa rolnego w gminie Rzepin z dnia
 17.08.2012r.
 -Pismo GUS o średniej wielkości gospodarstwa rolnego z dnia 23.08.2012r. -Pismo do pana
 M. Hajduckiego o o udzielenie informacji na temat etapu realizowanej inwestycji z dnia
 05.09.2012r. - ponowne. -Pismo Biura Geodezyjnego ze Słubic z dnia 05.09.2012r. -Wypisy z
 rejestru gruntów z dnia 05.09.2012r.
 -Prośba o wydanie opinii prawnej w miejscu do radcy Prawnego z dnia 12.09.2012r.
 -Odpowiedź Radcy Prawnego z dnia 13.09.2012r.

-Spotkanie w miejscu oraz sporządzona notatka służbowa z dnia 20.09.2012r. -Pismo Pana M. Hajduckiego z dnia 24.09.2012r. -Opinia prawna Radcy Prawnego z dnia 24.09.2012r. -Opinia prawna Radcy Prawnego z dnia 26.09.2012r.

-Pismo do Pana M. Hajduckiego o wielkość gospodarstwa rolnego z dnia 28.09.2012r.

-Przygotowanie przez urbanistę projektu decyzji o wz. **-Wydanie decyzji o wz z dnia 01.10.2012r.**

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, iż całe postępowanie prowadzone było zgodnie z KPA. W odpowiednich momentach postępowanie było przedłużane, ze względu na istnienie takich potrzeb. Zgodnie z KPA o każdym niezakończonym sprawie w terminie, strony postępowania były zawiadamiane pisemnie oraz informowane o nowym terminie załatwienia sprawy oraz przyczynie przedłużenia postępowania. Również Pan W.Wójcik takie informacje otrzymywał i nie wnosił żadnych uwag.

W chwili obecnej, w obrocie prawnym nie ma żadnej decyzji. Wszystkie decyzje o warunkach zabudowy zostały uchylone ze względu na zaistniałe nowe okoliczności faktyczne. W związku z powyższym dalsze rozpatrywanie sprawy jest bezzasadne, ponieważ z dniem 01.10.2012 w/w decyzje zostały uchylone. W związku z powyższym ciągłe odwołania Pana W.Wójcika spowodowały, że Pan M. Hajducki na własnej działce nie może zrealizować praktycznie żadnej zabudowy. Od w/w decyzji w dniu 31.10.2012r. odwołanie złożył Pan Wiesław Wójcik, zarzucając, iż jako strona, przed wydaniem decyzji został pozbawiony możliwości zapoznania się i wypowiedzenia odnośnie zebranych materiałów i dowodów. Ze względu na upływający termin przedłużenia postępowania oraz czynny udział Inwestora - Pana Mirosława Hajduckiego w postępowaniu administracyjnym, podjęto działania zmierzające do natychmiastowego rozwiązania przedmiotowej sprawy, bez zakończenia postępowania administracyjnego. Zgodnie z art. 10 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98 poz. 1071 ze zmianami) odstąpiono od zakończenia postępowania administracyjnego, ze względu na czynny udział Inwestora w postępowaniu i brak zainteresowania przez Pana Wiesława Wójcika w trakcie prowadzonego postępowania administracyjnego. Pan Mirosław Hajducki w trakcie wznowieniowego postępowania został poinformowany o pojawieniu się nowych okoliczności, na podstawie których dotychczasowe decyzje zostaną uchylone i nastąpi odmowa ustalenia nowych warunków zabudowy. W związku z powyższym, a w odniesieniu do złożonej skargi przez Pana Wiesława Wójcika na Burmistrza Rzepina, postanowiono

odstąpić od zakończenia postępowania, ponieważ wydanie decyzji było dla Burmistrza sprawą priorytetową, a tym bardziej że przygotowana decyzja była zgodna z oczekiwaniami Pana Wiesława Wójcika. Na potwierdzenie odstąpienia od zakończenia postępowania administracyjnego, Naczelny Sąd Administracyjny w pełni popiera zawartą w swoim wyroku z dnia 18 maja 2006 r., sygn. II OSK 831/05 tezę, zgodnie z którą zarzut naruszenia przepisu art. 10 § 1 k.p.a. przez niezawiadomienie strony o zebraniu materiału dowodowego oraz możliwości wypowiedzenia się co do tego i składania wniosków może odnieść skutek wówczas, gdy stawiająca go strona wykaże, że zarzucane uchybienie uniemożliwiło jej dokonanie konkretnych czynności procesowych. Na stronie stawiającej zarzut spoczywa więc ciężar wykazania istnienia związku przyczynowego między naruszeniem przepisów postępowania a wynikiem sprawy (por, wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego z dnia 15 maja 2003 r., sygn. akt I SA/Gd 199/00 (Przegląd Podatkowy 2004 nr 1. str. 43)). Innymi słowy Pan Wiesław Wójcik powinien wykazać, że niezawiadomienie jego przed wydaniem decyzji o uprawnieniach z art. 10 § 1 k.p.a. uniemożliwiło jemu dokonanie w danym postępowaniu konkretnej czynności procesowej. W odwołaniu na decyzję Burmistrza Rzepina w żaden sposób nie wykazał takich okoliczności.

Dokonując odstąpienia od uzasadnienia, Burmistrz Rzepina miał na uwadze orzecznictwo Naczelnego Sadu Administracyjnego. W uchwale składu siedmiu sędziów NSA z 25 kwietnia 2005 r. sygn. akt FPS 6/04 (ONSAiWSA 2005, z. 4, poz. 66), wydanej na tle odpowiadającego treści art. 10 § 1 k.p.a. przepisu art. 200 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) wskazano, iż warunkiem sine qua non uchylenia decyzji z powodu naruszenia przepisów postępowania jest wykazanie, iż takie naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Do strony stawiającej zarzut należy w takiej sytuacji wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisów postępowania a wynikiem sprawy. W wyroku z 18 maja 2006 r. sygn. akt II OSK 831/05 (ONSAiWSA 2006/6/157), Naczelny Sad Administracyjny przyjął, iż zarzut naruszenia przepisu art. 10 § 1 k.p.a. przez niezawiadomienie strony o zebraniu materiału dowodowego i możliwości składania wniosków może odnieść skutek dopiero wówczas, gdy stawiająca go strona wykaże, iż zarzucane uchybienie uniemożliwiło jej dokonanie konkretnych czynności procesowych (por, wyrok NSA z 15 maja 2003 r. sygn. akt I SA/Gd 199/00. "Przegląd Podatkowy" 2004, nr 1. s. 43).

W związku z powyższym, brak pouczenia o art. 10 § 1 k.p.a. przed wydaniem decyzji nie stanowi zaś sam w sobie podstawy do uwzględnienia odwołania i uchylenia zaskarżonej

decyzji, ponieważ w trakcie całego postępowania Pan Wiesław Wójcik nie wnosił żadnych uwag ani materiałów dowodowych, które mogłyby mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy oraz inny rodzaj decyzji. W niniejszej sprawie Pan Wiesław Wójcik nie przedstawił dodatkowych argumentów mogących podważyć wynik sprawy. Zauważyć również należy, że strona formułująca zarzut naruszenia art. 10 § 1 k p a . powinna wykazać, że pozbawienie jej udziału w postępowaniu oraz niezawiadomienie jej przed wydaniem decyzji o możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów uniemożliwiło jej dokonanie konkretnej czynności procesowej. Jak bowiem trafnie zauważył Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt II OSK 831/05 (publ. ONSAiWSA 2006, Nr 6, poz. 157), nie każde naruszenie przepisów postępowania prowadzi do uchylecia decyzji administracyjnej poddanej kontroli sądu, a tylko takie, które realnie mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W rozpoznawanej sprawie Pan Wiesław Wójcik nie wykazał, by niezawiadomienie jego przez Burmistrza Rzepina o prawie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów pozbawiło jego możliwości dokonania konkretnych czynności procesowych, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co mogło mieć istotny wpływ na jej wynik <v: wyrok NSA z dnia 23 marca 2010 r., sygn. II GSK 505/09). Należy również podkreślić, iż postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się dość długo, zatem Pan Wiesław Wójcik mógł zapoznać się z materiałami sprawy i zgłaszać zarzuty. Pan Wiesław Wójcik wypowiadał się bowiem w trakcie postępowania administracyjnego w formie pisemnej - w formie odwołania do organu wyższej instancji, zatem korzystała ze swoich uprawnień.

Na potwierdzenie odstąpienia od zakończenia postępowania administracyjnego jest wiele wyroków Naczelnych Sądów Administracyjnych, które potwierdzają powyższe. Jednak tylko kilka z nich zostało przytoczone. Zgodnie z Wyrokiem Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 25 października 2011 r. znak II SA/OI 1043/10, wskazać należy, iż zgodnie z wyrażoną w art. 7 k.p.a. zasadą prawdy obiektywnej organ prowadzący postępowanie ma obowiązek podjąć wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy zgodnie z rzeczywistością. Zgodnie z art.77 § 1 k.p.a. organ administracji publicznej zobowiązał się w sposób wyczerpujący do zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego, czego efektem końcowym jest decyzja z dnia 01.10.2012r.

W związku z powyższym wnoszę o uznanie skargi za bezzasadną. Podpisał Burmistrz Rzepina Andrzej Skałuba”

Następnie Przewodniczący Józef Olesek zapytał czy burmistrz chciałby się odnieść do tej sprawy.

Burmistrz odpowiedział, że nie ma nic do dodania wszystko zostało ujęte w jego wyjaśnieniu, poinformował, że Pan Wójcik, który wcześniej był pracownikiem Urzędu Miejskiego i dość aktywnie uczestniczył (tym bardziej że siedział w jednym pomieszczeniu z osobą która zajmuje się odwołaniami) miał wgląd w tamtym okresie czasu do całości dokumentacji później po zwolnieniu Pana Wiesława Wójcika też miał możliwość uczestniczenia we wszystkich tematach dowodowych, które były brane do sprawy jako dowody, nie ustosunkowywał się do nich , w ostatnim dniu odwoływał się bezpośrednio do SKO, które przychyliło się do uznania Pana Wójcika za stronę. W międzyczasie zmieniały się przepisy które pozwalały Panu Hajduckiemu jako inwestorowi na realizację tej inwestycji stąd długi okres rozstrzygnięcia tych wszystkich odwołań Pana Wójcika.

Dalej burmistrz poinformował, że to nie beczynność organu i oddalanie sprawy spowodowało, że tak długo ta sprawa trwała tylko działanie Pana Wójcika jako strony spowodowało, że był taki długi okres czasu rozstrzygnięcia tej sprawy.

Następnie burmistrz poinformował, że w ostatnim momencie została wydana decyzja pozytywna dla Pana Wójcika jednak mimo to Pan Wójcik odwołuje się od tej decyzji do SKO i podkreśla, że nie zostały zachowane pewne elementy prawne. Burmistrz poinformował, że temat jest skomplikowany dodał, że w swoim piśmie zawarł wszystkie aspekty aby uznać skargę Pana Wójcika za bezzasadną.

Radny Przybył poinformował, że radni otrzymali następne pismo Pana Wójcika dotyczące tej samej skargi, ponadto zapytał mecenasa jak należy traktować to pismo? czy jako uzupełnienie tej skargi i przedłużyć termin jej rozpatrzenia?

Mecenas Pniewski odpowiedział, że najlepiej byłoby potraktować to pismo jako „uzupełnienie do skargi”. Następnie mecenas poinformował, że przeczytał to pismo i jeżeli chodzi o jego treść to jest uzupełnieniem tej skargi, jedyny element nowy który się pojawia w tym piśmie to jest pytanie ostatnie

„ jakie koszty finansowe w związku z powyższą sprawą zostały poniesione przez Urząd Miejski w Rzepinie na wydanie 4 kolejnych decyzji które następnie uchylane były przez SKO w Gorzowie Wlkp. tj.”

Następnie mecenas poinformował, że SKO w uzasadnieniu jednej ze swoich decyzji zawarło błędne pouczenie, ponieważ stwierdziło że powinny zostać zaktualizowane mapy i burmistrz powinien wezwać Pana Hajduckiego o dostarczenie aktualnych map , a jeśli Pan Hajducki tych map nie dostarczy pozostawić wniosek bez rozpoznania. To było błędne informował mecenas ponieważ w postępowaniu tzw. wznowieniowym nie można tego robić, to było by bardzo proste ponieważ Pan Hajducki nie dostarczyłby map obawiając się że decyzja będzie niekorzystna dla niego i pojawił się dylemat czy burmistrz nie powinien wykonać tych map na koszt urzędu, Pan burmistrz podjął decyzje, że absolutnie nie, bo wtedy mógł spotkać się z zarzutem Pana Wójcika, że w niegospodarny sposób dysponuje środkami publicznymi.

Następnie mecenas Pniewski dodał, że proponuje aby pismo Pana Wójcika potraktować jako uzupełnienie skargi.

Radny Przybył poinformował, że w nowym piśmie Pana Wójcika padł zarzut, że sankcjonujemy samowole budowlaną związaną z budową stawów, dalej Radny Przybył zapytał czy faktycznie te stawy zostały wykopane i czy została wykonana samowola czy nie?

Pani Wiśniewska poinformowała, że jeżeli chodzi o stawy które pojawiły się na działce Pana Hajduckiego to nie jest to zgodne z tym co pisze Pan Wójcik zresztą on sam doskonale o tym wie, ponieważ niejednokrotnie w Starostwie Powiatowym próbował się dowiedzieć na temat tej inwestycji, jednak w związku z tym, że starostwo nie uznało Pana Wójcika za stronę w postępowaniu, postanowili, że Pan Wójcik nie będzie informowany. Pan Hajducki przed przystąpieniem do realizacji wystąpił do Starostwa Powiatowego o zgłoszenie tej inwestycji wykonał operat wodnoprawny i wszelkie niezbędne dokumenty jakie były wymagane i dopiero na tej podstawie rozpoczął inwestycję. Dalej Pani Wiśniewska informowała, że jest nieprawdą, że Pan burmistrz akceptował samowole budowlaną ponieważ wszystko było formalnie zgłoszone przez Pana Hajduckiego.

Radny Przybył poinformował, że po tym co Pani Wiśniewska powiedziała nasuwa się pytanie dlaczego burmistrz musi uznawać Pana Wójcika za stronę skoro Starostwo Powiatowe nie uznało Pana Wójcika za stronę i to jest zgodne z prawem i Pan Wójcik nie odwołuje się od tej decyzji a od decyzji burmistrz odwołuje się.

Mecenas poinformował, że to o dlaczego burmistrz uznał Pana Wójcika za stronę wynika z jednej z decyzji SKO, które uchyliło poprzednią decyzję i nakazało uznać Pana Wójcika za stronę, wtedy Burmistrz postanowieniem 12.05.2010 wznowił postępowanie uznając, że Pan Wójcik jest stroną. Dalej mecenas informował, że organ pierwszej instancji związany jest ze wskazówkami organu drugiej instancji w tym przypadku SKO mecenas dodał, że definicję strony przytaczał na poprzednim posiedzeniu komisji, orzecznictwo Sądów Administracyjnych do przepisu który stanowi kto jest stroną a kto nie jest, kto ma interes prawny a kto nie jest bardzo bogate i wszystko zależy od okoliczności konkretnych spraw. Następnie mecenas poinformował, że krąg który uznaje się za stronę jest bardzo szeroki i on nie jest jednoznaczny z tym kręgiem gdzie uznaje się za strony osoby w postępowaniach dot. pozwolenia na budowę, często jest tak, że ktoś jest uznany w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy za stronę natomiast w postępowaniu dot. wydania pozwolenia na budowę czy też w postępowaniu dot. zgłoszenia takiej osoby za stronę się nie uznaje.

Burmistrz poinformował, że w pierwotnej decyzji Pan Wójcik nie był uznany za stronę ponieważ między działką Pana Hajduckiego a Pana Wójcika przebiega rów melioracyjny gminny jednak SKO dało wskazówkę żeby uznać Pana Wójcika za stronę dlatego to wszystko przedłużało wydanie ostatecznej decyzji.

Pani Wiśniewska odniosła się do zarzutu z pierwszej skargi o przewlekłym postępowaniu, poinformowała, że trzeba by było zagłębić się w treść i zastanowić się co tak naprawdę oznacza przewlekłość postępowania zgodnie z nową ustawą o przewlekłości to „przewlekłość postępowania ma miejsce jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy”

Następnie Pani Wiśniewska poinformowała, że w momencie kiedy wpłynął pierwszy wniosek w 2009r to nie można tego traktować w ten sposób, że Pan Wójcik zarzuca, że od tego 2009r cały czas to postępowanie jest tylko przedłużane, dodała, że w momencie kiedy wpływa wniosek robione jest wszczęcie postępowania uzyskiwane są niezbędne uzgodnienia, które są wymagane i zazwyczaj w ciągu 2 miesięcy sprawa jest zamknięta i

wydana decyzja, która jest wysyłana do stron w postępowaniu. Wszystkie osoby tą decyzję odbierają w 2 czy w 3 dzień Pan Wójcik czeka 14 dni, w 14 dzień odbiera decyzję po czym ma kolejne 14 dni na możliwość złożenia odwołania co oznacza, że przy jednym odwołaniu mamy sprawę co najmniej o miesiąc czasu przesuniętą, więc przy kilku odwołaniach od 2009r. to kilka miesięcy wypadło ze względu na to, że Pan Wójcik sprawę przeciągał ponieważ miał czas 14 dni na odebranie 14 dni na złożenie odwołania dlatego sprawa ta przeciągała się w czasie.

Dalej Pani Wiśniewska poinformowała, że postępowanie było prowadzone ze wszystkimi wytycznymi, później w ostatni dzień Pan Wójcik składał odwołanie sprawa była kierowana do SKO i SKO w ciągu 2 miesięcy sprawę rozpatrywało czyli to są kolejne miesiące, które spowodowały, że termin wydania decyzji liczymy od 2009 r. do chwili obecnej i to nie są tylko nasze ruchy ale to są również terminy które są zależne od SKO i od Pana Wiesława Wójcika. Pani Wiśniewska poinformowała, że jeżeli chodzi o terminy to należałoby się przyrzeć tym ruchom które wykonywały inne osoby.

Radny Pych poinformował, że wyjaśnienia burmistrza są wystarczające do tego aby podjąć decyzję i uchwałę uznając skargę za bezzasadną.

Radny Przybył poinformował, że popiera stanowisko Radnego Pycha i również uważa, że skarga jest bezzasadną, jednak należałoby rozszerzyć i uzupełnić o punkty które pojawiły się w uzupełnieniu do skargi Radny dodał, że nie wie czy na wszystkie punkty powinna być odpowiedź dodał, że jeżeli mecenas uzna, że na któryś z tych punktów nie trzeba odpowiadać to też odpowiedzieć w ten sposób i przywołać przepisy.

Radny Pych poinformował, że Pan Wójcik zarzuca burmistrzowi że były jakieś koszty.

Burmistrz odpowiedział, że tylko koszty administracyjne związane z wysyłaniem korespondencji i praca urzędnika który pracuje nad tą sprawą jeżeli chodzi o jakieś większe koszty związane z mapami to takich nie było.

Mecenas poinformował, że w piśmie Pana Wójcika jest nowa okoliczność taka, że zarzuca burmistrzowi, że została wydana decyzja z naruszeniem prawa tzn. z naruszeniem art. 10 kpa czyli uważa, że nie brał czynnego udziału w postępowaniu i burmistrz złamał przepisy kpa dlatego, że przed zakończeniem postępowania decyzją, nie zawiadomił Pana Wójcika o możliwości wypowiedzenia się w sprawie złożenia wniosków dowodowych, do takiej sytuacji doszło ale należy pamiętać, że naszym zamiarem było już wtedy wydanie decyzji która będzie dla Pana Wójcika korzystna, więc można było odstąpić od tej zasady. Władne do rozpatrzenia zarzutu naruszenia art. 10 to jest SKO, ponieważ strony zostały zawiadomione, że wpłynęło odwołanie i w ciągu 7 dni burmistrz musi przesłać akta sprawy do SKO i SKO zajmie się tym zarzutem.

Dalej mecenas poinformował, że Komisja Rewizyjna nie jest władna do rozpoznawania tego zarzutu ponieważ powinien to robić organ drugiej instancji.

Radny Przybył poinformował, że w piśmie jakie zostało skierowane do radnych od burmistrza jest napisane, że Pan Wójcik nie brał czynnego udziału w postępowaniu dlatego można domniemać, że nie daliśmy mu możliwości czynnego brania udziału w postępowaniu, Dodał, że jego uważa, że tego zdania nie powinno być w tym piśmie.

Pani Wiśniewska poinformowała, że należy to rozumieć w ten sposób że Pan Wójcik nie brał czynnego udziału w postępowaniu jednak o każdym etapie postępowania był zawiadamiany, chodzi o to, że Pan Wójcik jako strona nie brał udziału.

Radny Przybył zapytał mecenasa czy takie zdanie można było zawrzeć ?

Radny Pych zapytał czy strona bez powiadamiania może brać czynny udział w postępowaniu?

Mecenas odpowiedział, że jeżeli nie ma powiadomienia to strona nie wie o sprawie.

Radny Pych sprecyzował swoje Pytanie zapytał czy jak toczy się postępowanie w czyjejś sprawie to osoba ta może przyjść do urzędu bez powiadomienia i uzyskać informację w tej sprawie.

Mecenas odpowiedział, że informacje takie można uzyskać w każdej chwili.

Radny Przybył, poinformował, że urząd musi powiadomić przed wydaniem decyzji.

Mecenas poinformował, że burmistrz swojego pisma już nie zmieni ponieważ powstało ono w takim kształcie 6 listopada 2012r dodał, że zapis ten należy rozumieć w języku potocznym, nie brał czyli nie interesował się a nie w języku prawniczym w kontekście kpa.

Radny Przybył poinformował, że SKO może zarzucić burmistrzowi, że nie umożliwił mu czynnego udziału w postępowaniu.

Mecenas odpowiedział, że w tym momencie nie stosujemy art. 10 kpa jeśli mówimy o skardze następnie mecenas dodał, że radni nie mają teraz obowiązku powiadamiania Pana Wójcika ponieważ tutaj nie ma decyzji administracyjnej, radni zajmują jakieś stanowisko którego rezultatem będzie projekt uchwały Rady Miejskiej w Rzepinie o uznaniu skargi za bezzasadną albo uznaniu skargi za zasadną , nie ma tutaj do czynienia z decyzją administracyjną. Art. 10 dot. spraw które kończą się orzeczeniami.

Radny Radzik poinformował, że mecenas mówił, że w pewnych warunkach Pan Wójcik nie musi być powiadamiany, ale tutaj Pan Hajducki zmieniał charakter użytkowania gruntów, zmieniał charakter w pobliżu jego działki i SKO uznało, że Pan Wójcik jest stroną , Starostwo Powiatowe nie uznaje, że jest stroną, przy budowie stawów Pan Wójcik nie musiał być powiadamiany jako strona Radny zapytał czy w sytuacji kiedy była zmiana użytkowania gruntów, obiektów Pan Wójcik musiał być powiadamiany. Skoro SKO uznaje że Pan Wójcik jest stroną o Starostwo uznaje, że nie jest stroną czy to jest prawidłowe, ponadto Radny Radzik dodał żeby nie tworzyć Panu Wójcikowi argumentów do dalszych odwołań.

Następnie Radny Radzik zapytał czy jest jakiś sposób aby tą sprawę zakończyć żeby nie było więcej odwołań.

Mecenas poinformował, że nie on jest władny do tego aby oceniać czy to jest prawidłowe, że burmistrz musi uznać Pana Wójcika za stronę a Starostwo Powiatowe nie uznało go za stronę w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy prawo budowlane czy też ustawy prawo wodne. Burmistrz jest związany wskazówkami SKO i uznał Pana Wójcika za stronę.

Mecenas poinformował, że nie wie czy Pan Wójcik skarży jakieś decyzje SKO w których był nieuznawany za stronę to nie jest nasza sprawa.

Następnie mecenas poinformował, że ma nadzieję, że to będzie już koniec tej sprawy dlatego, że obawiał się odwołania Pana Hajduckiego, a nie przypuszczał żeby Pan Wójcik się odwoływał od decyzji dla niego korzystnej następnie dodał, że zarzut podnoszony przez Pana Wójcika w tym odwołaniu nie miał nie ma żadnego wpływu na podjęte decyzje. Pan Wójcik w odwołaniu nie wskazuje żeby burmistrz mu uniemożliwił składanie wniosków dowodowych czy nowych materiałów albo wypowiedzania się w sprawie. Mecenas dodał, że wynik sprawy jest dla Pana Wiesława Wójcika korzystny i nie wyobraża sobie żeby decyzja SKO była dla burmistrza niekorzystna. Jeśli SKO utrzyma w mocy zaskarżoną decyzję to dla burmistrza sprawa się kończy Pan Wójcik od takiego orzeczenia będzie mógł składać skargę do WSA, natomiast jeśli SKO wydałoby decyzję niekorzystną dla burmistrza czyli uchyliłoby tę decyzję z 01.10.2012r. i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania to ja będę namawiał Pana burmistrza do tego abym mógł od takiej decyzji złożyć skargę do WSA.- powiedział mecenas Pniewski.

Radny Przybył zapytał czy jeżeli SKO uznało Pana Wójcika za stronę to decyzja ta obowiązuje również Starostwo Powiatowe

Mecenas odpowiedział, że ta decyzja w żaden sposób nie wiąże Starostwa Powiatowego, związek jest tylko taki, że w sytuacjach kiedy wydaje się pozwolenie na budowę dla terenów na których nie ma planu zagospodarowania przestrzennego niezbędnym jest wydanie decyzji o warunkach zabudowy

Radny Przybył zapytał, że skoro burmistrz nie wydał decyzji o warunkach zabudowy to jak Starostwo mogło wydać decyzję odnośnie pozwolenia na wykopanie stawów.

Burmistrz wyjaśnił, że decyzje o warunkach zabudowy są wydawane do inwestycji potrzebujących pozwolenia na budowę, jeżeli inwestycja jest na zgłoszenie to nie wymaga wydania warunków zabudowy.

Radny Radzik zapytał czy stawy które są u Pana Hajduckiego to one istniały czy są całkowicie nowe, czy powierzchnia tych stawów zezwalała budowę ich tylko na zgłoszenie.

Burmistrz poinformował, że Pan Hajducki uzyskał pozwolenie wodnoprawne, które określa stan powierzchni wody wielkość zbiornika.

Pani Wiśniewska dopowiedziała, że na zgłoszenie jest budowanych szereg przedsięwzięć które są wypisane w ustawie prawo budowlane i jeden z punktów art. 29 mówi o tym że te stawy które Pan Hajducki wpisywał we wniosku kwalifikowały się do tego aby zrobić to na zgłoszenie, dodatkowym elementem było pozwolenie wodno prawne, które we własnym zakresie musiał uzyskać i wszystko jak najbardziej było zgodne z prawem.

Przewodniczący Olesek poinformował, że o godz 9:20 Pan Wójcik przesłał mailem pismo adresowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Roberta Łukaszewicza i do Komisji

Rewizyjnej. W piśmie tym zadaje 4 pytania, następnie Przewodniczący poinformował, że przytoczy te pytania i poprosił burmistrza o odpowiedź.

1. jak długo może być prowadzone postępowanie administracyjne w sprawie i czy przepisy KPA obowiązujące w tym zakresie nie obowiązują Burmistrza Rzepina,
Burmistrz poinformował, że odpowiedź na to pytanie jest w jego wcześniejszym wyjaśnieniu, wchodziło tam w grę szereg uwarunkowań dot. odwołania do SKO, tok postępowania strony czyli Pana Wójcika co do wszystkich decyzji czyli odbiór decyzji w ostatnim dniu odwołanie do SKO itd. oraz uznanie uwag SKO, które uznało Pana Wójcika za stronę to wszystko spowodowało tak długi okres rozstrzygnięcia odwołania Pana Wójcika.

Następnie mecenas poinformował, że może krótko odpowiedzieć na te 4 pytania.

1. jak długo może być prowadzone postępowanie administracyjne w sprawie i czy przepisy KPA obowiązujące w tym zakresie nie obowiązują Burmistrza Rzepina,

Odp. Załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca a sprawy szczególnie skomplikowanej nie później niż w ciągu 2 miesięcy od wszczęcia postępowania, zaś w postępowaniu odwoławczym nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania odwołania.

O każdym przypadku niezakończenia sprawy w terminie określonym w art. 35 kpa lub w przepisach szczególnych organ administracji publicznej jest obowiązany zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin załatwienia sprawy

Mecenas dodał, że o wszystkich losach postępowania radni zostali poinformowani pismem burmistrza które zostało odczytane.

Druga część pytania czy przepisy KPA obowiązujące w tym zakresie nie obowiązują Burmistrza Rzepina,

Odp. obowiązują i były stosowane w tym postępowaniu administracyjnym.

2. jaki jest sens i komu na tym zależało aby przez okres 3 lat „ciągnąć” postępowanie administracyjne w oparciu o nie kompletny wniosek i nie zgodne z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym załączniki

Odp. Nikt nie przeciągał postępowania i nikomu na tym nie zależało, burmistrz postępował zgodnie z kpa i zgodnie ze wskazówkami organu drugiej instancji czyli SKO

3. dlaczego wniosku z dnia 26.06.2009 o wydanie warunków zabudowy oraz złożonych załączników nie analizowano tak szczegółowo przed wydaniem pierwszej decyzji Burmistrza Rzepina w sprawie tj. decyzji Nr 48/09 z dnia 28.09.2009

Odp. Analizowano ten wniosek z 26.06.2009r i jego załącznik w sposób wnikliwy z przyczyn o których powiedział Pan Burmistrz nie uznawano Pana Wójcika za stronę, w międzyczasie zmieniły się też przepisy dot. uzgadniania tego typu inwestycji np. z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska.

4. jakie koszty finansowe w związku z powyższą sprawą zostały poniesione przez Urząd Miejski w Rzepinie na wydanie 4 kolejnych decyzji, które następnie uchylane były przez SKO w Gorzowie Wlkp. tj.

Odp. Mecenas poinformował, że burmistrz podpowiedział, że takie koszty jak: koszty pracy pracowników, koszty administracyjne i ewentualnie koszty mecenasa

Następnie Radny Pych złożył wniosek o przygotowanie uchwały na sesję Rady Miejskiej w Rzepinie i uznanie skargi za bezzasadną

Następnie Przewodniczący Olesek zarządził głosowanie nad wnioskiem złożonym przez radnego Andrzeja Pycha o uznanie skargi za bezzasadną.

„za” przyjęciem wniosku głosowało 5 radnych – jednogłośnie

Przewodniczący Olesek, poinformował, że Komisja Rewizyjna uznała skargę na Burmistrza Rzepina za bezzasadną.

Radny Pych poprosił mecenasa aby pomógł napisać uzasadnienie do uchwały.

Mecenas poinformował, że on nie przygotowuje projektów uchwał ani uzasadnień do uchwał, chyba, że dotyczą skarg do WSA

Następnie mecenas dodał, że może przygotować takie uzasadnienie ale będzie ono na kilka zdań.

Radny Przybył zasugerował aby uzasadnienie dotyczyło skargi i uzupełnienia do skargi.

Następnie Radny Przybył zapytał czy to uzupełnienie przedłuży tok postępowania.

Mecenas odpowiedział, że można to potraktować jako sprawę która przedłuży tok postępowania.

Dalej Radny Przybył, zaproponował, aby pismem powiadomić Pana Wójcika, że Komisja Rewizyjna wypracowała stanowisko w sprawie skargi a uchwała w tej sprawie zostanie podjęta na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Rzepinie.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała;

Joanna Pych

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

(-) Józef Olesek